

Pismo Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność"

Komunikat nr 7

Na posiedzeniu w dniu 4 grudnia br Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej podjęła następujące uchwały :

- Trzy lata temu komuniści, łamiąc Porozumienie Sierpniowe rozpoczęli zbrojną pacyfikację kraju. Wypowiedzieli wojnę narodowi dla zdławienia ruchu odnowy i dla obrony systemu niekontrolowanej władzy partii. Żndw, jak tyle razy w naszych dziejach polala się krew Polaków walczących o swoje niezbywalne prawo decydowania o losach Ojczyzny. Nie rzucono nas na kolana. Trzynastego grudnia 1981 roku Polska wkroczyła w nowy etap swej historii - etapu pasowej, zorganizowanej i długotrwałej walki z władzą komunistyczną. Mimo represji nasza walka trwa nadal.
- W imieniu członków "Solidarności" regionu łódzkiego RKW składa serdeczne gratulacje prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi z okazji jego powtórnej elekcji, dziękując za poparcie udzielane szczerze naszemu związkowi oraz życząc wielu sukcesów w walce z komunizmem.
- RKW uznaje Komunikat TKK z dnia 19.XI.br. za wiernie oddający poglądy i opinie łódzkiej regionalnej struktury "Solidarności" i załączając go przedruk w całości w "Głosie Łodzi".
- Członkowie RKW składają wszystkim członkom i działaczom "Solidarności" w regionie z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzenia wytrwałości w pracy na rzecz naszych ideałów. Miał nadchodzący 1985 rok zbliżyć nas do celu : wolnej, demokratycznej i niepodległej Polski !

Za Regionalną Komisją Wykonawczą NSZZ "Solidarność"
Region Ziemia Łódzka - Jawor

Komunikat TKK

W dniu 1 listopada 1984 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność". Wydano Oświadczenie w związku z sytuacją polityczną powstałą po zamordowaniu księdza Jerzego Popiełuszki. Przyjęto następujące stanowisko wobec niektórych bieżących spraw:

- Obliczony przez Siołę Wiedzących Zakładów NSZZ "Solidarność" minimalny koszt walki obejmujący jedynie najbardziej podstawowe wydatki rodzin wyniósł w czerwcu 1984 roku ok. 5 tysięcy zł na jedną osobę. Wskaźnik ten powinien stanowić podstawę działań rewindykacyjnych i opiekuńczych Tajnych Komisji Zakładowych. W oparciu o niego należy wywierać różnorodne naciski na kierownictwa zakładów pracy w celu uzyskania odpowiednich podwyżek płac. W wypadku nieskuteczności takich działań należy donosić się z pomocą z funduszy społecznych lub społecznych. Na niezbędne działania opiekuńcze przeznaczone być winny również fundusze odpowiednich ogniw NSZZ "S".
- Ważnym zadaniem Tajnych Komisji Zakładowych staje się dziś organizowanie działań służących obronie pracowników przed wprowadzeniem zasad przebudzonego czasu pracy. Zasady te zostały określone w projekcie rozporządzenia Rady Ministrów i mają obowiązywać od stycznia 1985 r. Są one całkowicie bezprawne, godzą w najbardziej elementarne prawa pracownicze poprzez umożliwienie pracodawcy ingerencji w czas wolny pracowników. Spowodują zmniejszenie zarobków na skutek przynaciu pracy bez dodatkowego wynagrodzenia w faktycznych nadgodzinach. Ich wprowadzenie będzie likwidacją robotniczej zdobyczy 8-godzinnego dnia pracy uzyskanej powszechnie już na początku XX wieku.
- Wobec zbliżających się wyborów do samorządów pracowniczych TKK NSZZ "Solidarność" stwierdza, że stosunek do samorządów zawarty w oświadczeniu programowym ze stycznia 1983 r. nie uległ zmianie. Wszędzie tam, gdzie można liczyć na stworzenie z nich prawdziwej reprezentacji robotniczej, należy wykorzystać tę szansę. Załogi nie posiadają obecnie jawnych organizacji statutowo broniących poziomu życia i właściwych warunków pracy. Zadania tego nie spełniają podporządkowane władzom pogrudniowe związki zawodowe. Z konieczności obowiązki te spadają na samorzady pracownicze. Samorzady mogą osłabiać i hamować negatywnie skutki niekontrolowanych gospodarczych poczynań władz. Mogą być szkołą autentycznej działalności społecznej.

4. NSZZ "Solidarność" podtrzymuje dotychczasowe stanowisko wobec związków zawodowych powstałych przed i po 13 grudnia 1981 roku, zgodnie ze statutem członkowie "Solidarność" nie mogą być członkami żadnych innych związków zawodowych. Ewentualnie współdziałanie takich Komitetów Zakładowych lub innych agend NSZZ "Solidarność" podejmowane być może tylko z takimi organizacjami związkowymi, które publicznie za deklarują uznanie zasady pluralizmu związkowego, a więc konieczność respektowania przez władze PRL konwencji nr 87 i 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz praw NSZZ "Solidarność" do jawnego działania. Natomiast z tymi związkami zawodowymi, które faktycznie akceptują obecny brak pluralizmu związkowego w Polsce, ogłnia NSZZ "Solidarność" nie mogą współpracować, a wobec ich członków winny konsekwentnie stosować bojkot.

5. NSZZ "Solidarność" wyraża sprzeciw wobec przygotowań czynionych przez władze PRL do zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym z maja 1982 r. Przygotowany projekt ustawy zwalnia niewygodnych pracowników i kładzie kres tenorządności uczelni wyższych. Przeciwdziałanie wszelkim dostępnym środkami wprowadzeniu tych zmian jest sprawą nie tylko środowisk akademickich, ale każdego kłosa szkoły na rozwoju polskiej nauki, wychowaniu i kształceniu młodzieży a w konsekwencji - na przyszłości Polski.

6. Ciągle aktualna jest sprawa więźniów politycznych. Amnestia nie objęła działaczy "Solidarność" z Huty Katowice, Lubina i innych. Pod pretekstem popełnienia przestępstwa z art. 122 KK dopuszczającego wyłączenie wysokich wyroków z karą śmierci włącznie więźni są nadal Bogdan Lis i Piotr Hierzowski. Kolejni działacze "Solidarność" zapożyczają więzienia a władze grożą kolejnymi aresztowaniami. Wszelkimi sposobami (ulotki, petycje, wiece itp. należy dążyć się uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. W tej sprawie konieczna jest zwiększenie nacisków na rząd PRL zarówno w kraju jak i zagranicą.

19 listopada 1984

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"
 Bogdan Błaszczyk (region Gdańsk)
 Zbigniew Bujak (region Mazowsze)
 Tadeusz Jedynek (region Śląsko-Dąbrowski)
 Marek Muszyński (region Dolny Śląsk)
 Eugeniusz Świdwiejko (członek Prezydium RK)

W posiedzeniu br. 11
 udział przedstawiciele
 regionów : Katowicka,
 Pomorze Zachodnie,
 Bydgoszcz i Toruń

Owiadczenie w związku z wystąpieniem Polaki
 z Międzynarodowej Organizacji Pracy

Rząd PRL zdecydował się na wystąpienie z MOP, a to za skutek przyjęcia do wiadomości przez Radę Administracyjną tej organizacji raportu specjalnej Komisji Śledczej powołanej do zbadania zarzutów zgłoszonych przez szereg zachodnich organizacji związkowych przeciwko rządowi PRL w przedmiocie łamania konwencji międzynarodowych ratyfikowanych przez Polskę a obejmujących gwarancje przestrzegania wolności działania związków zawodowych. Sam fakt przyjęcia raportu do wiadomości był tylko krokiem proceduralnym otwierającym drogę do debaty na forum MOP, jednak rząd Polski najwidoczniej nie widział żadnych szans obrony w obliczu oczywistości brutalnego łamania praw związkowych i wolał wycofać się z MOP, przyczynając się pośrednio do wstąpienia

- W związku z powyższym w imieniu NSZZ "Solidarność" możemy jedynie:
- 1/ wyrazić uznanie dla stanowiska Międzynarodowej Organizacji Pracy, jej pryncypialności w obronie praw i swobód związkowych.
 - 2/ potępić rząd polski, który doprowadził do upadku autorytetu Państwa Polskiego na forum międzynarodowym. Szczególnie godne ubolewania są okoliczności w jakich nastąpiło wycofanie się rządu polskiego z MOP : jeszcze przed zgłoszeniem wystąpienia zapowiedział je na posiedzeniu Rady Administracyjnej MOP delegat ukraińskiej SSR, traktując Polskę wyraźnie jako kraj satelicki. Fakt ten godzi w poczucie godności narodowej każdego Polaka.

Wyrażamy niezachwiane przekonanie, że nadejdzie jeszcze czas, gdy Polska powróci do MOP jako jej pełnoprawny członek, a delegacja naszego kraju będzie witana równie entuzjastycznie jak w roku 1981, kiedy to delegacja związkowców polskich na konferencji plenarnej MOP przewodniczył Lech Wałęsa.

22 listopada 1984

Za Tymczasową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność"
 Zbigniew Bujak

1 listopada na cmentarzu parafialnym wykonano symboliczny grób ks. Jerzego Popiełuszki, z napisem na tablicy: "W hołdzie ks. Popiełuszcze - "Solidarność". Zapalona setki zniczy. O godz. 22-05 niżej to zostało spongowane przez Służbę Bezpieczeństwa. Wśród nieszących grób rozpoznano Jana Matyszkiewicza i Ryszarda Haładę.

Następczyni kierowniki wy PPR Maczawa Markan straszny sw. władnych zwolnionem z pracy, pozbał B. promii i podwytek jeżeli nie zapiszą się do wronich załączków. Wiąże się tą gorliwość z poleceniem partyjnym wydziału strażniczym POP zwerbowania do związków zawodowych minimum 51 % złóg. Pani Markan zopowiada, iż tymi sensylni metodami zwiększy liczbę członków PZPR w "Uniwersalu".

Zrzeszenie Przedsiębiorstw Dzielniarskich i Pończosznicych "Tricot"

Przedstawiamy osiągnięcia tej branży przemyśłu (49 przedsiębiorstw) w 1983 r. w porównaniu z wynikami roku 1980. 1/ Produkcja wyrobów dzielniarskich spadła o 30,8 milionów sztuk, wyrobów pończosznicych - o 29,3 milionów sztuk. 2/ Mimo tak wielkiego spadku produkcji wykazano 28,3 mln sztuk wyrobów dzielniarskich i 6,8 mln sztuk wyrobów pończosznicych. 3/ Postępuje dokapitalizacja tej branży. Na ogólną wartość środków trwałych 60 mld zł umorzono 48%, budynki wartości 28,8 mld umorzono w 27%, maszyny i urządzenia wartości 30,5 mld umorzono w 70%. Drugofalowe plany pracy przewidują wywołanie produkcji do poziomu z 1980 roku na rok 1990. A przez 10 lat przybędzie nas parę milionów.!

Centralny Ośrodek Badańczo-Rozwojowy Maszyn Włókienniczych w Łodzi

Przedstawiciele zakłogi zaczęli pieniądze księdza Jerzego Popiełuszki wysyłając na tablicy ogłoszeń zdjęcia sanordowanego księdza, Sylwetka nęczeniaka rabia władz zakładowych zwolnioników takich metod "dialogu", bo zdjęcia nie wisiały długo. Na polecenie dyrektora zakładowego zjął je, po kilku dniach osobiście grómy technika. Jego podładni odmówili wykonania haniobnego polecenia.

Partia wobec narodu

Podporwanie i tragiczne śmierci ks. Jerzego Popiełuszki zrodziły się w kraju i zagranicą, najrozmaitsze spekulacje. Niektórzy komentatorzy wyrażają nadzieję, że Jaruzelski, stojąc przed społeczeństwem potępiający naród, przed niebezpieczeństwem rozrywki między SB a wojskiem i przed opozycją "botona" wewnątrz partii złagodni linię polityczną w kierunku ugody z narodem. Ostatnie wypowiedzi uczestników centralnych narad, członków kierowniczych gromiów PZPR kąsa sceptycznie oceniam te podjęte

Przez Grzelak, członek KC PZPR z Łodzi zdając wykładem: szkolenia partyjnego sprawowanie z obrad XVII Plenum KC stwierdził, że w nowej sytuacji nie przewiduje się żadnych ustępstw, przeciwnie - istnieje lista 57 ksiąg w stosunku do których "Jeszcze raz pojąć postępowania" i że "bąda podejmowane bardzo rygorystyczne kroki przeciw księżom podburzającym z ambon". Jeśli nie robi się tego już teraz "to tyk diawego, że obecnie procesy mogłyby wywołać zbyt wiele następstw". Na razie porównuje się na rozmowach z Episkopatem, gronadzona jest też pełna dokumentacja w tych sprawach. Tożarzysz Grzelak zapowiedział nowelizację i rewizję wielu ustaw i bezprzeządzeń "studenckich walkę z kontrrewolucją" - ustaw: ó sanordzanie, związków i wódywch, przedsiębiorstwach państwowych, szkolnictwie wyższym i innych. Jeszcze więcej konkretnych danych przyniesie ostatnia narada i sekretarzy Kom. Woj. i sekretarza KB, członek Biura Politycznego KCPZPR W. Czachowicz tak oto przedstawił wynikające z niej zadania dla aktywów partyjnych:

- podkreślenie stabilności polityki wyznaczonej PRL;
- popularyzacja analizy kazań ks. Popiełuszki w celu umocnienia jego postyfidacji poprzez wykazanie, że norderstwo wiązało się z jego działalnością polityczną, a nie duszpasterską,
- kolportować w dalszym ciągu informacje o bronii, materiałach poligraficznych itp. "znalezionych" w mieszkaniu ks. Jerzego Popiełuszki przez SB,
- na wszelkiego rodzaju szkoleniach i w rozmowach eksponować niechlubne karty z dziejów Kościoła, przypominać o inkwizycji itp.,
- na biuro: nadzwać kazań księży, zwłaszcza tych z listy 57. i od razu stosować możliwe kary np kolonia,
- zwrócić kowad pozwolenia na budowę kościołów : niech sanordzanie nieznaczników wybierają o ma stanąć na ich terenie - śródek, czy kościół,
- rozwinąć drogę pisanie listów "wiernych" do biskupów przeciw uprzedzeniu polityki w kościołach,

W manifestowach jedności partii - śladach winnych, śladach czystek.

Opisując sytuację w kraju N. Ciochowiec powie, że "przeciwnik zamierza realizować "Solidarność" na trupie Popiołuski". Jego wariant "W Warszawie, dokąd przesłano się centrum opozycji, sytuacja jest najtrudniejsza. Mianem w czasie pogrzebu krąży dźwięk, szkoły wbrew instrukcjom nie pracowały, zainstalacja nowoczesna absencja w zakładach pracy". Przekazał pełnię uczestników narady kierzących sekretarzem, który obawiają się, iż "przeciwnik może powołać swoje grupy terrorystyczne do likwidacji partyjnych".

Komunistyczna partia powstała z niebezpieczeństw i prowadząca politykę niebezpieczną w stanie wychodzący z mordstwa na ks. Popiołusko śladach nauk, które zbliżyłyby do milionów obywateli. Na to trzeba mieć lina, skrupuła i niebezpieczna, pentathlon, istnieje oczywiście walka frakcyjna w PZPR, istnieje walka o wpływy między SB i WJ a wojskiem. Są to jednak spory w rodzinie i dla społeczeństwa nie wynika z nich nic dobrego. Należy być walczyć na to, że narodzi się osiągnąć swój cel. Przejście nie straszenie, lecz zaostrzenie kursu.

Stwierdzenie, iż "przeciwnik może powołać grupy terrorystyczne" przewodzić oraz zacięci i po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy to także informowano o przekazywaniu listach skrypcyjnych. Partia może likwidować przy okazji manipulowanych przez siebie grupami wygodnych ludzi także z własnych szeregów, a przy okazji "skonsoliduje się wobec zagrożającego jej niebezpieczeństwa".

PZPR nie wyrazi skruchy. Ks. Jerzy Popiełuszko nadal będzie przez nią obruczany, błędnym, mimo że godził to będzie w najświętsze uczucia milionów Polaków. Oty

Prawo na codzień

W związku z informacjami o stosowanych wobec pracowników nie będących członkami związku zawodowego utrudnieniach w korzystaniu z kas zapomogowo-pożyczkowych przypominamy, że w świetle art. 51 ust. 1 Ustawy z dnia 8.X.1982 r. o związkach zawodowych (Dziennik Ustaw nr 32, poz. 215) członkami PZPR mogą być wszyscy pracownicy a także emeryci i renciści bez względu na przynależność związkową. Z ustawy tej wynika więc wprost, że członkiem kasy może być również pracownik, który nie jest członkiem w związku zawodowym. Na podstawie niniejszego zastrzeżenia PZPR w niektórych Kas Zapomogowo-Pożyczkowych (Monitor Polski z 1983 r. nr 19, poz. 110.), który stanowi część do opracowania statutu kasy zakładowej - wszyscy członkowie PZPR mają równe prawo, w szczególności do korzystania z pożyczek i innych form pomocy stosowanych przez kasy.

Zarząd kasy, który przyznaje pożyczki nie może zatem ponieść czy odmówić możliwości wniosków pracowników nie należących do związku zawodowego. Wszelkie tego typu działania są niezgodne i, podlegają karze skartoryzacji. Świadomość własnych praw jest najlepszym środkiem przed szkodami i szantażem.

Niebezpieczna rozprawa

Przedstawiając sprawę - projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zasadach stosowania czasu pracy w niektórych zakładach pracy, należy zwrócić uwagę na możliwość elastycznego stosowania czasu pracy. W rzeczywistości chodzi o wyłączenie czasu pracy. Projekt dopuszcza możliwość przedłużenia czasu pracy do 9 godzin, a nie do 48 godzin tygodniowo. Podstawą rozliczenia na pozostałe 42-godzinny tydzień pracy, ale mówi się o projekcie, że "rozprawa zapewni pracownikowi prawo do wykorzystania dnia wolnego w inny terminie, albo do dodatkowego wynagrodzenia w przypadkach niemożności wykorzystania dnia wolnego w zakresie przedmioty czasu pracy". Stwierdzenie, że "rozprawa podstawowej zdobyczy świata pracy - 5-dniowego dnia pracy" (wprowadzonego w Polsce w 1919 roku) i drugiego zaliczonego, zrealizowanej przed kilku laty - wolny sobota. Szczególnie niebezpieczne jest wyłączenie o "kierunek" - wyłączenie dnia wolnego. W tym przypadku nie będzie w stanie go wywiązać, to dyrekcja będzie musiała zdecydować czy dzień wolny, czy zrekompensować bez pokrycia. W ten sposób zakłady wyłączone z dodatkową pracą, również w dni wolne ustawowo wolne WZAK!

Uwaga dla czytelników w sprawie?

Prasa, radio i telewizja nie chcą do wykorzystania współwładnictwa pracy. A to "Głos" i "Prasa" nie chcą do wykorzystania "władni" na koncie, a to uszyliśmy, że "Prasa" nie chce do wykorzystania "władni" w sprawie. Piotrowskiego (niektórzy mówią, że to jest "władni" w sprawie) rodziców skąd się wiąże popularne kiedyś w Warszawie "człowiek nie może być bez pracy - pracuj jak Młocki Piotrowski", a to przy czytaniu trupa GZP ktoś wspomni o powrocie do szczytnych tradycji... po konsultacjach społecznych, rzecz jasna. Tymczasem 74 uczestników XIII plenum KC PZPR już się za współwładnictwo wypowiedziało, pan Miodowicz nie chce do wykorzystania "władni" w sprawie i zarządzania "władni" w sprawie.

PZPR wraca i tu do tradycji stalinowskich. Uważa wtedy, że nawet szczerzy patriotyzm robotników nie spowoduje ich dla odbudowy zniszczonego wojną kraju. Oni zrobią pokanek Andrzejowi Wajdze w filmie "Człowiek z narzutu" - produkcję narjotetek, wyrabiających astronomiczne podmy kosmosu normalnej, rytmicznej pracy całego zakładu, wyliczanie dla celów propagandowych. Komuniści chwycili się przed całym światem jak znakomicie pracują ludzie w nowym ustroju, podzieliła przy tym klasę robotniczą na przedowników pracy i szereg odnoszący się do nich reszta. Żytki robotnik widział jakin cudem powstawały te wielokrotne przekroczenia normy. W ślad za tymi "osiągnięciami" szło zresztą zwykle grabowanie norm dla wszystkich, czyli obniżki płac realnych. Żyłki pracy posiadające silnego przedownika, zwiększy rozkosz, dyrekcja pochwały, sam przedownik nadał i dobra materialna - od zegarka do mieszkania. Po Październiku 1956 roku władza wycofała się z tej fary, typiatwiej, że efekty były słabe. Tym niemniej władz, że nadal w ustroju socjalistycznym ideałem jest praca ponad siły. Próba przywrócenia efektywności pracy jest krokiem rozpaczli widać nie wiejącej poradzić sobie ze zrujnowaną gospodarką.

A może by brać przykład nie z Markiewki i Petrowskiego tylko z "kapitalistycznych wyzyskiwaczy", którzy wymagają po prostu normalnej, uczciwej pracy przez 8 godzin ?

K R A J U W K R A J U W K R A J U W K R A J U W K R A J U W K R A J U W K R A J U

■ Akt oskarżenia w sprawie o niderstwo księdza Jerzego Popiełuszki i o uświelenie sabbajstwa kierowcy Waldemara Chrostowskiego wpłynął do sądu w Toruniu. Toruń rozem wyznaczy sąd ■ Rodzice ks. Popiełuszki otrzymują anonimowe listy z pogroźkami ■ Ks. Henryk Jankowski z Gdania otrzymał list groźny od żołnierza podległego przez "Organizację Anty-Solidarność" ■ Oto najnowsze ofiary "kiszonych sprawców" : 22.X. zmarł wskutek pobicia działacz "Solidarności" w Lublinie ; 20.XI. grupa młodzieży napadła na plebanię w Kamieńszówce i pobiła proboszcza ■ Krzysztof Józef Głomp zapronił ks. S. Małkowskiego wygłaszenia kazna w kościołach archidiecezji warszawskiej ■ W odpowiedzi na rezekę "antypolską" postawę rządu francuskiego J. Urban zapowiedział wycofanie nauki języka francuskiego na szkół ■ Na Okręgu 400 pasażerów "Batoro-go i promu "Regalin" wysiadło na ląd w RFN i Holandii z nadzieją pozostania na stałe ■ Od 3 grudnia trwa okupacja technikum w Włoszowej przez 300 osób ; rodziców i uczniów protestujących w ten sposób przeciw zdjęciu krajowy, Towarzyszy in 2 kadęty. ■ Adam Michnik otrzymał doktorat honoris causa New School of Social Research w Nowym Yorku ■ Z powodów osobistych postawili ujawnić się dwaj działacze "Solidarności" : członek TKK Eugeniusz Szurkijko i prawn. KS "Urusa" Edmund Jeana ■ Powstały dalsze komitety obrony praworządności : w Wąbrzeźniu, Szepaku, Szczepinie i Toruniu (ostatni zamierza działać niejawnie) ■ Przed wyjeżdżeniem Krzysztof Głomp spotkał się 25.XI. z Lechem Wałęsą. Prezydentem rozmowy była, jak się pomyślała sprawa odpowiedzialności za zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki ■ Bogdan Lis i Piotr Mierzewski opuścili więzienie w Warszawie. Zwolnionych na mocy amnestii, zmieniając w tym celu kwalifikację prawną zarzutów.

ZA GRANICĄ ZA GRANICĄ ZA GRANICĄ ZA GRANICĄ ZA GRANICĄ ZA GRANICĄ

■ W Moskwie odbyło się zebranie KGB w celu omówienia roli partii i siłach zbrojnych ZSRR ■ Wg niesprawdzonych doniesień oddział Armii Czerwonej dokonał masakry 450 żołnierzy afgańskich ■ 6 grudnia wznowiono w Zagrzebiu proces przeciwko szóstciu intelektualistów jugosłowiańskim. Zarzuca im próbę osłabienia i zmiany w sposób niezgodny z konstytucją systemu społeczno-gospodarczego państwa i obalania jego władzy. ■ Egodnie z dokreton papieżańsk zakazującej duchownym katolickim udziału we władzach politycznych generał zakonu Jezuitorów wykluczył z zakonu ks. Fernanda Cardona, ministra oświaty w sandinistowskim rządzie Nikaragui. W rządzie tym pozostają dwaj inni księża, trzeci jest ambasadorem Nikaragui przy ONZ.

2 materiałów NIK-u przygotowanych na IX zjazd PZPR

Jaruzelski Wojciech, syn Władysława i Wandy, zam. w Warszawie, ul. Ikara 5, dnia 21.IV.1979 r. nabył aktem notarialnym nieruchomość położoną w Warszawie przy ul. Ikara 5. Działka o pow. 603 m² została mu oddana w wieczyste użytkowanie. Znajdujący się na niej budynek o powierzchni użytkowej 350 m² i kubaturze 981 m³ został mu sprzedany. Wartość budynku wyceniono na 1.069.338 zł. Jednorazowa opłata wieczystego użytkowania wyniosła 52.215 zł. Przy sprzedaży budynku zastosowano zniżkę 70%, nabywca zapłacił więc za budynek 320.801 zł - łącznie 373.052 zł. Kiedy proces generała ?

Zebrałiśmy się wieczorem w wigilię w korytarzu na pierwszym piętrze. Najpierw w pokoju Władysława Bartoszewskiego, gdzie przy świecach i uchylonym - dla milicjantów - oknie odpowiadaliśmy "Jeszcze Polska" i "Boża, cna Polska" - ten połączony hymn narodowy, który przyjął się od czasów strajku w Stoczni. Później w korytarzu odnowiliśmy Anioł Pański i śpiewaliśmy sobie życzenia. Potem kolędy, a także inne pieśni, wśród nich przede wszystkim "Dzień Konfederatów Barskich". Przechodzenie się opłatkami parę gałązek świerku i jesińki rozwieszona w korytarzu. Myśl o bliskich w naszych domach, a także o tych z którymi byliśmy przedtem w colach (...)

Za oknami był śnieg; w stołówce młodzi chłopcy-żołnierze z poligonu, przyszli do jej obsługi, którym składaliśmy życzenia, obok nas milicjanci i żołdacy z bronią, dla których też tego dnia Bóg się rodził, ale od których dzieliła nas odległość. Żaka jest między pilnującym a pilnowanym; w nas - myśl o domu, a także nasłuchiwanie komunikatów z kopalni "Piast" i "Zienowit"; gdzie ludzie siedzieli jeszcze pod ziemią w strajku ... Polska musiała się unosić tego wieczoru w każdym Jaworzu.

(Tadeusz Nazwolecki: Internowanie. Warszawa 1982 Wyd. "Kraś")

Tytuł z "Głosu Robotniczego": "Jeszcze żyją ludzie epoki kowalowej". Nie sądziliśmy, że ta gazeta poda ocayistą dla obserwatora życia politycznego w PRL informacje do publicznej wiadomości. Lektura doniesienia wykazała, że chodzi o różnych Austro-Lijczyków. *** Moskiewska "Izwestia" krytykuje wybór Soulu jako miejsca przyszłej Olimpiady, stawiając pytanie: "Czy festiwal sportowy może się odbyć w kraju, w którym panuje dyktatura?". Szkoła, że nie zapytali o to w 1980 roku. *** Około stu emerytowanych specjalistów zachodnioeuropejskich obecnie odpowiedzialnie stanowiska w gospodarce Chin. Może choć z pięciu specjalistów z Zachodu zechciałoby objąć odpowiedzialne stanowiska po stu doradcach radzieckich w Polsce? *** Z korytarza: "Kto będzie zapewniał krajowi spokój, pytanie tylko, czy trzeba będzie płacić za ten spokój jeszcze raz - wysoką cenę?" Wiemy, że cena za spokój nigdy nie jest zbyt wysoka. Dla części narodu polskiego jest to zawsze spokój wielki. *** Kawa forte. Kompozytor estoński i jego dzieło uznano za niepołączalnych gości Warszawy. *** Jest aktualnym dyrygentem Czorniomą. *** W prasie radzieckiej pokazują się zdjęcia wojsk wojskowników wypędzających z domów ludność cywilną. Podpis: "Arasztowanie bandy". Są nimi obywatele Afganistanu.

Na przykład pasta do zębów

Znajomy Francuz zapytał mnie, dlaczego w sklepach nie ma pasty do zębów. Przecież - mówił - jeśli jest popyt to przedsiębiorstwa mogą zwiększyć produkcję lub import, większy obrót, większy zysk. To dopiero interes! Wytknąszył mi, że u nas gospodarka rynkowa została zastąpiona przez planowanie socjalistyczne. Tym łatwiej jednomu miśnić, pomnożyć ilość pasty jaką sam zużywa przez 36 milionów i odpowiednio zwiększyć produkcję i dostawy na rynek - stwierdził. Rząd twierdzi, że chodzi o interesu odpowiedzialności. To dlaczego nie zmienicie ministra? A może Polacy w ogóle nie lubią zębów? - polejrzliwie zypnął okiem. Był już wyczerpany. A właściwie dlaczego pasta miałaby być - krzyknął. W socjalizmie pasta do zębów jest niepotrzebna. Socjalizm jest tak zdrowy ustrojony, że zęby się w nim nie psują. Rozumiesz, zakuta pała? Potem rozmawialiśmy już o palarstwie abstrakcyjnym ...

Pokwitowania (w tys. zł)

Ewa Kat.: 3,4- Piotruś : 0,8- Miś : 1- Siódzonka : 4- Biedronka : 1,4-
"Człowiek z belaza i papier- Katarzyna : papier- Dyrektor : 4- P...E...: 1,33-
Okulary : 2- Kotwica : 0,45- Tęta : 0,55- Ziółko : 0,5- Cora : 1,1-
"Piątka z ulicy Bárskiej : papier i farba-
Dziękujemy !

Cona I egz IO zł
W regionie bezpłatnie